

Szał by night (Pawie pióra) – Andrzej Dąbrowski

W Squaw Valley nowy sezon,
Zaprasza Sarajewo,
Ogrzewa wełna skalpy, z Miami prosto w Alpy
Wspaniały wielki szus
Bałwanów tłum na stokach
Tu Yeti, a tam foka
Bobsleje i slalomy, nochale jak lampiony
Karnawał blisko już

Szał by night, barwny slajd,
Winter party w śniegach Tatr
Pawie pióra, gna wichura
Honey moon, mocny rum
Wyleniących morsów tłum,
W koafiurach w zaspę nura

Szał by night, barwny slajd
Winter party w śniegach Tatr
Pawie pióra, gna wichura
Honey moon, mocny rum
Wyleniących morsów tłum,
W koafiurach w zaspę nura

Chałupy oniemiały,
Golasy stekstylniały
Do Turcji po kozuchy ruszyły już spryciuchy,
A na Krupówkach tłum
Przeżyła się kwarcówka,
Opala Gubałówka,
Na świecie mrozy dzikie,
Od Burgas po Arktykę
Karnawałowy szum

Szał by night, barwny slajd,
Winter party w śniegach Tatr
Pawie pióra, gna wichura

Honey moon, mocny rum
Wyleniałych morsów tłum,
W koafiurach w zaspę nura

Szał by night, barwny slajd,
Winter party w śniegach Tatr
Pawie pióra, gna wichura
Honey moon, mocny rum
Wyleniałych morsów tłum,
W koafiurach w zaspę nura

Szał by night, barwny slajd,
Winter party w śniegach Tatr
Pawie pióra, gna wichura
Honey moon, mocny rum
Wyleniałych morsów tłum,
W koafiurach w zaspę nura

Szał by night, barwny slajd,
Winter party w śniegach Tatr
Pawie pióra, gna wichura
Honey moon, mocny rum
Wyleniałych morsów tłum,
W koafiurach w zaspę nura



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych